

[« Powrót](#)

## Politycy z regionów nadmorskich popierają rozwój morskiej energetyki wiatrowej

**W dniu 14 stycznia 2014 r. 25 przedstawicieli branży offshorowej (morskiej energetyki wiatrowej i przemysłu morskiego) wystosowało wspólne stanowisko do przedstawicieli rządu, parlamentu i władz samorządowych w sprawie poparcia dla rozwoju morskiej energetyki wiatrowej w Polsce.**

W stanowisku wskazano szanse, jakie rozwój energetyki wiatrowej na polskich obszarach morskich może przynieść polskiej gospodarce (25 tys. miejsc pracy, 16 mld zł przychodów budżetowych, 81 mld wartości dodane do polskiej gospodarki). Branża offshorowa podkreśliła także, że niezbędne są zmiany prawne, które zapewnią powiązanie realizacji projektów morskich farm wiatrowych z tworzeniem zaplecza logistyczno-obslugowego oraz dostawami komponentów opartego o krajowe stocznie i porty morskie.

Fundacja na rzecz Energetyki Zrównoważonej (FNEZ) zwróciła się do najważniejszych polityków (marszałków województw, posłów, senatorów, kandydatów do europarlamentu wszystkich partii politycznych – łącznie do 40 osób – lista w załączeniu) z regionów nadmorskich z pytaniem, jaki mają stosunek do morskiej energetyki wiatrowej i czy popierają postulaty wyrażone w stanowisku sektora morskiego.

Pomimo, że rozwój morskiej energetyki wiatrowej jest dziś jedną z najważniejszych szans na powrót do świetności polskiego przemysłu morskiego, a ponadto przyczynia się do zwiększenia bezpieczeństwa i niezależności energetycznej Polski, odpowiedzi na wysłaną ankietę, mimo kilkukrotnych przypominań i próśb, udzieliło jedynie 25% polityków.

### Wśród polityków, którzy udzielili odpowiedzi znaleźli się:

- Marszałkowie Województw Pomorskiego – Mieczysław Struk (PO) i Zachodniopomorskiego – Olgierd Geblewicz (PO);
- Senator Kazimierz Kleina (PO);
- Posłowie: Agnieszka Pomaska (PO), Arkadiusz Litwiński (PO), Teresa Hoppe (PO), Leszek Miller (SLD), Grzegorz Napieralski (SLD), Robert Biedroń (TR);
- Kandydat do europarlamentu prof. Dariusz Rosati (PO).
- Wszyscy ci politycy pozytywnie odnieśli się do rozwoju energetyki morskiej wskazując przy tym znaczny potencjał korzyści płynący z rozwoju tej branży dla regionów północnej Polski.

Zdecydowane poparcie stanowiska branży offshorowej wyrazili marszałkowie województw. Wskazali oni na zgodność planów inwestycyjnych w tym zakresie ze strategiami rozwoju regionów nadmorskich. Ponadto, rozwój rodzimych farm wiatrowych na morzu może mieć szczególne znaczenie dla regionalnego przemysłu i może nawet stanowić inteligentną specjalizację regionów nadmorskich.

Zdaniem Senatora Kazimierza Kleiny, który od kilku lat intensywnie angażuje się we wspieranie działań mających na celu stworzenie podstaw systemowych dla rozwoju morskiej energetyki wiatrowej, budowa elektrowni wiatrowych na morzu jest dla Polski korzystna ze względu na to, że jest to energia odnawialna, stabilna i o dużej efektywności, co sprawia że może być ważnym wzmocnieniem krajowej bazy wytwórczej energii elektrycznej i przyczyniać się do wypełnienia zobowiązań w zakresie redukcji emisji i wykorzystania OZE. Ważne, zdaniem Senatora jest także to, że wiatraki na morzu oddziałują mniej negatywnie na środowisko i lokalne społeczności od wiatraków lądowych, gdyż będą lokalizowane w dużej odległości od brzegu, poza zasięgiem widoczności i słyszalności. Senator Kleina, zdecydowanie opowiada się za tworzeniem zaplecza dostawczego i obsługowego morskich farm wiatrowych na bazie polskiego przemysłu morskiego. Opowiada się także za stworzeniem centrum obsługi i serwisu morskich farm wiatrowych na bazie portów i zaplecza przemysłowo-naukowego Słupska, Darłowa i Ustki.

Według posłanki Agnieszki Pomaski rozwój morskiej energetyki wiatrowej jest ważny w kontekście budowania innowacyjnej gospodarki i silnego przemysłu krajowego. Odnawialne źródła energii powinny być istotnym elementem budowania bezpieczeństwa energetycznego Polski,

a wykorzystanie krajowych zasobów energii wietrznej jest ich ważną częścią. Posłanka zaznaczyła jednak, że warunkiem rozwoju technologii farm wiatrowych na morzu musi być ograniczenie kosztów, tak by zminimalizować wpływ na ceny energii dla ostatecznych konsumentów.

Zdaniem posła Arkadiusza Litwińskiego rozwój morskiej energetyki wiatrowej, realizowany z zachowaniem zasad zrównoważonego rozwoju tj. z poszanowaniem środowiska naturalnego i interesów pozostałych użytkowników morza, jest nie tylko możliwy ale i pożądanym. Poseł Litwiński szczególnie pozytywnie odniósł się do powiązania (zwłaszcza

ustawowego) realizacji inwestycji w morskie farmy wiatrowe z produkcją komponentów instalacji przez krajowy przemysł. Podobne stanowisko przedstawił profesor Dariusz Rosati popierający rozwój morskiej energetyki wiatrowej pod warunkiem realizacji w sposób wydajny i ekonomiczny oraz wdrożenia rozwiązań prowadzących do rozwoju polskiego przemysłu i polskiej gospodarki.

Również posłanka Teresa Hoppe i poseł Robert Biedroń wskazali potrzebę rozwijania morskiej energetyki. Posłanka Hoppe zaznaczyła konieczność znacznych inwestycji dostosowujących polskie zaplecze infrastrukturalne. Poseł Biedroń wskazał natomiast, że morska energetyka wiatrowa jest lepsza od energetyki jądrowej, przeciwko której wiele lokalnych społeczności pomorskich zdecydowanie protestuje.

Politycy SLD, Leszek Miller i Grzegorz Napieralski także opowiadają się za rozwojem morskiej energetyki wiatrowej oraz tworzeniem krajowego zaplecza dla tej branży w oparciu o polskie stocznie, porty oraz ośrodki naukowe. Podkreślają potencjał tworzenia nowych miejsc pracy w takich ośrodkach jak Trójmiasto oraz Szczecin i Świnoujście, ale także wskazują na wpływ wykorzystania krajowych zasobów energetycznych wiatru na morzu na wzrost bezpieczeństwa energetycznego kraju, poprzez zmniejszenie uzależnienia od importu surowców i energii.

Wyniki ankiety z jednej strony potwierdzają polityczną wolę rozwoju morskiej energetyki wiatrowej partii rządzącej, która od 2008 roku wprowadza kolejne rozwiązania umożliwiające budowę pierwszych wiatraków na polskim morzu. Politycy PO podkreślają jednak, że technologia offshorowa musi stać się bardziej konkurencyjna kosztowo, aby mogła rozwijać się w szerszej skali nie wpływając negatywnie na ceny energii.

Zarówno politycy lewicy, jak i PO podkreślają konieczność wykorzystania potencjału, jaki istnieje w rozwoju przemysłu morskiego, w tym zwłaszcza stoczni i portów, dla których produkcja i obsługa morskich farm wiatrowych może być ogromną szansą na powrót do lat świetności, co przyczyni się do znaczącego zwiększenia zatrudnienia. Politycy Lewicy, podkreślają ponadto w większym stopniu, rolę jaką morskie farmy wiatrowe mogą odgrywać w budowaniu bezpieczeństwa energetycznego kraju, jako stabilne źródło krajowe. Przedstawiciele PiS i PSL nie wykazali zainteresowania tematem morskich farm wiatrowych oraz przemysłu morskiego.

FNEZ

kk

---

© Inwestycje.pl 2011, ISSN 1897-9491 - wszelkie prawa zastrzeżone, kopiowanie bez zezwolenia zabronione. Wydawcą i właścicielem serwisu jest firma Inwestycje.pl S.A.